



Fundacja Wspierania Rozwoju Zasobów Ludzkich „Nasze Zagłębie”

Organizacja Pożytku Publicznego 1%

KRS : 0000364986

KURIER ZAGŁĘBIA

Mało znana historia Zagłębia

<https://www.facebook.com/naszezaglebiefundacja>

LISTOPAD 2018

ISSN: 2450-8519

Pomaganie nie boli

Liczba potrzebujących pomocy, podobnie jak ludzkich problemów do rozwiązania ciągle rośnie. Coraz częściej odpowiedzią na te potrzeby jest społeczna działalność aktywnych ludzi, którzy chętniej angażują się w przedsięwzięcia charytatywne. Jak wynika z badania opinii publicznej "Raport ECCO – Charytatywność Polaków" zrealizowanego przez TNS OBOP, 68 procent badanych deklaruje, że docenia fakt zaangażowania się innych w akcje charytatywne. Dla niemal trzech czwartych społeczeństwa ważny i bardzo ważny jest aspekt charytatywności społecznej. Z badania wynika także, że ok. 29 procent respondentów zna przede wszystkim lokalne przedsięwzięcia oraz działalność dobroczynną lokalnych fundacji, stowarzyszeń i organizacji. Wśród bardziej rozpoznawanych przez Polaków przedsięwzięć są akcje realizowane przez komercyjne stacje telewizyjne oraz marki, które udzielają własnym akcjom dużego wsparcia medialnego. Jest to oczywiście wynikiem powszechnie dostępnej informacji. Podejmowanie charytatywnych inicjatyw w polskiej rzeczywistości jest coraz częstsze i chociaż wielu Polaków deklaruje charytatywność, to społeczne oczekiwania takich działań od instytucji może właśnie tych niezaangażowanych pobudzić do aktywności. Pomoc zawsze się przyda, bo ciągle przybywa ludzi i spraw, które potrzebują wsparcia. Polacy oczekując filantropijnej postawy od instytucji do tego powołanych ale też nie zapominają o osobistym zaangażowaniu. Decyzję o wspieraniu potrzebujących, w ostatnim roku, podjęło 80 proc. Polaków, którzy mają świadomość, że takie inicjatywy są istotne oraz wierzą, że dzięki osobistemu wsparciu poprawiają sytuację osób pokrzywdzonych przez los. W ciągu ostatniego roku 81 proc. badanych kobiet i 75 proc. mężczyzn przyznało, że przynajmniej raz udzieliło bezinteresownej pomocy. Pamiętajmy!!!

Pomaganie innym nie boli a może przynieść wiele dobrego i nam i potrzebującym.

Redaktor Naczelny
dr Tomasz Grad



**BO SIŁA
JEST W
NAS**

KRS 0000364986

Przekaż swój 1%

Pomagamy lokalnie



Fundacja prowadzi nieodpłatny punkt „min:

Konsultacje

- Logopedyczne
- Pedagogiczne
- Prawne
- Mediacyjne
- Komunikacyjne

Biuro fundacji: Czeladź ul.
Wojkowicka 2

Redakcja Kuriera zagłębia

Ul. Wojkowicka 62

Kontakt telefoniczny:

tel. 791 398 061

Poradnik Fundacji na stronie .
www.fundacjanaszczegolnie.com.pl

Druki aplikacyjne do pobrania na
stronie fundacji

www.fundacjanaszczegolnie.com.pl

Znajdź nas na Facebooku

[https://www.facebook.com/
Fundacja-Wspierania-Rozwoju-
Zasob%C3%B3w-Ludzkich-Nasze-
Zag%C5%82%C4%99bie-
7469649420191/?ref=hl](https://www.facebook.com/Fundacja-Wspierania-Rozwoju-Zasob%C3%B3w-Ludzkich-Nasze-Zag%C5%82%C4%99bie-7469649420191/?ref=hl)



MIKA CONSULTING

BIURO RACHUNKOWE

Mało znana historia Zagłębia

Czerwone Zagłębie -Zagłębie Dąbrowskie ma przepiękną kartę walki, najpierw w obronie Rzeczypospolitej, a potem w bojach o odzyskanie przez Polskę niepodległości. Zanim wykształcił się region, który później nazwano Zagłębiem Dąbrowskim i gdy ziemia ta wchodziła w skład Zachodniej Małopolski, to już w 1794 roku mieszkańcy tego obszaru pod wodzą Gabriela Tasińskiego z Wysokiej koło Chruszczobrodu, stanęli do walki w powstaniu kościuszkowskim. Bili się pod Raclawicami, a tzw. jeźdźcy Tasińskiego, czyli mieszczanie i szlachta z okolic Będzina, Czeladzi i Siewierza, zdobyli w tej bitwie sztandar rosyjski.

Śląsk a Zagłębie - władze pruskie, w czasie gdy rządy w Zagłębiu sprawowali Rosjanie do 1914 roku, inwestowały w infrastrukturę, wykorzystując między innymi kontrybucję, jaką płaciła Francja po przegranej wojnie w 1870 roku. Budowa infrastruktury, między innymi drogowej, wodociągów i kanalizacji, różnicowała cywilizacyjnie oba obszary. Władze rosyjskie w ogóle nie były zainteresowane podobnymi działaniami. Jak wyspy w morzu zacofania socjalnego jawiły się w Zagłębiu nieliczne inwestycje niektórych przemysłowców górnośląskich, czy koncernów francuskich i belgijskich, które starały się zapewnić wyższy standard życia swoim pracownikom.

Granica na Brynicy - Były chwile w historii, które dzieliły Górny Śląsk i Zagłębie, ale częściej wspólna historia łączyła niż dzieliła i jest niezwykle ważne, by przypominać te właśnie fragmenty przeszłości. W okresie II wojny światowej z Górnego Śląska pochodziła część funkcjonariuszy niemieckich na terenach Zagłębia, które wcielono do III Rzeszy. Z kolei po zakończeniu wojny wielu funkcjonariuszy milicji na Górnym Śląsku pochodziło z Zagłębia. Jeden i drugi totalitaryzm posługiwał się mieszkańcami regionu. Nie można jednak wzajemnych relacji sprowadzać do oskarżeń mających swe źródło w trudnej historii obu regionów. Ważniejsze jest pokazywanie tych wydarzeń z przeszłości, które łączyły mieszkańców obu brzegów Przemszy i Brynicy, jak choćby pomoc Zagłębia Dąbrowskiego dla powstań śląskich. To jest sprawa znana, ale kto pamięta o tym, że Górnoślązacy wstępowali także do polskich oddziałów w czasie powstania styczniowego? Historia zanotowała przypadek, gdy z Bytomia uciekł cały oddział z oficerem i wszyscy razem wstąpili do partii powstańczej, by bić się w 1863 roku za Polskę.

Hanysy i Gorole -Jesteśmy w jednej metropolii. Jesteśmy w jednym województwie. Górnoślązacy mają niewątpliwie dużo lepiej ugruntowaną świadomość tradycji regionalnej, a dbanie o nią jest działaniem, które możemy jako Zagłębiacy tylko naśladować. Dzisiaj, kiedy nie ma już hut, kopalń, które tworzyły w ostatnich latach podstawy zagłębiowskiej tożsamości, należy przypomnieć te karty przeszłości, które stworzą mieszkańcom regionu poczucie dumy z przeszłości, przypomną prawdziwą drogę do budowy polskiej tożsamości narodowej Zagłębiaków i tych mieszkających tu z dziada pradziada, ale również wnuków i dzieci tych przybyłych tu do pracy w wielkim przemyśle w latach PRL-u.

Bohaterowie Zagłębia - Mamy prawdziwą zagłębiowską plejadę gwiazd. Na przykład Gabriel Tasiński z Wysokiej, jeden z głównych organizatorów insurekcji z 1794 roku i bliski współpracownik Tadeusza Kościuszki oraz propagator idei oświaty dla ludu. A w wieku XX chociażby Aleksy Bień, który w 1914 był jednym z pierwszych organizatorów akcji legionowej w regionie. W 1914 i 1915 roku to dzięki niemu i jemu podobnym, ponad 2 tysiące młodych chłopaków z Zagłębia ruszyło, by zasilić szeregi Legionów Polskich. W latach 20. Aleksy Bień został pierwszym prezydentem Sosnowca z PPS i w okresie swojej prezydentury zrobił wiele dla modernizacji miasta. Budowa kanalizacji, ale i powołanie biblioteki miejskiej, to inicjatywy, które miały uczynić z Sosnowca miasto na miarę XX wieku. Niewielu o nim pamięta.

Źródło - <https://plus.dziennikzachodni.pl/zaglebie-czas-odklamac-historie-rozmowa-z-prof-dariuszem-nawrotem/ar/12900023>

Red. dr Tomasz Grad

tel. : +48 32 785 96 97 tel. kom. : +48 506 709 816
biuro@mikaconsulting.eu

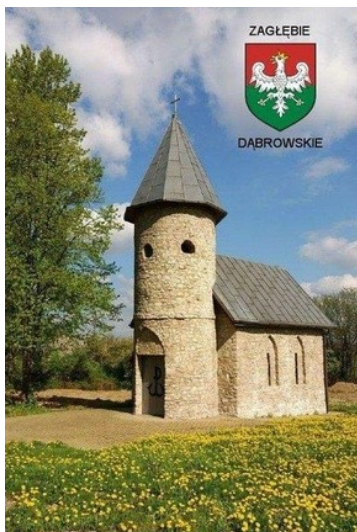
MIKA CONSULTING Monika Sajkiewicz Sp.J
ul. 11 Listopada 9 lok 14 42-500 Będzin

biuro@mikaconsulting.eu <http://www.mikaconsulting.eu/>

NIP: 6252349449

KURIER ZAGŁĘBIA

Tajemnicze miejsca Zagłębia



Co to za miejsce?

Odpowiedzi można nadsyłać mailowo na adres fundacjanaszczaglebie@onet.pl do 20.11.2018r. Spośród prawidłowych odpowiedzi zostanie wylosowana jedna, która otrzyma nagrodę w postaci kosza słodczy.



Jesień — sport 2018

Joga— ćwicząc jogę nie poprawisz wprawdzie swojej kondycji fizycznej, ale za to popracujesz nad mięśniami, rozwijając nawet te partie, o istnieniu których nie miałeś pojęcia. Joga pozwala się także zrelaksować i odstresować, a szkół, prowadzących zajęcia z jogi jest coraz więcej.



Samoobrona dla kobiet -jesień to dobry moment, by wybrać się na pierwsze w życiu zajęcia samoobrony. Nie są to co prawda regularne treningi, pozwalające kształtować sylwetkę i dbać o kondycję, ale zajęcia, dzięki którym każda kobieta może nauczyć się reagować odruchowo w sytuacjach zagrożenia.



Odświeżamy sucharki czyli z cyklu „u lekarza”

1. Przychodzi facet do apteki i wręcza receptę. Zakłopotana aptekarka długo ogląda ją i wytyża wzrok ponieważ na receptę napisane jest coś takiego: "CCNWCMJ DMJSINS". W końcu rezygnuje i prosi o pomoc kolegę, Pana Czesia. Ten bez zastanowienia bierze lekarstwo z szafki i podaje facetowi, na co ze zdziwieniem patrzy aptekarka. Po załatwieniu wszystkich formalności i wyjściu faceta, pyta:

- Panie Czesiu, skąd Pan wiedział co tu jest napisane?
- Na to Pan Czesiu:
- A, to mój znajomy lekarz napisał "Cześć Czesiu, nie wiem co mu jest, daj mu jakiś syrop i niech spada".

2. Jak podwyższyć poziom opieki medycznej w kraju?

- To proste. Niech absolwenci akademii medycznych przez pierwsze trzy lata po obronie leczą swoich wykładowców.

3. Panie doktorze, czy są już moje wyniki? Umieram z ciekawości.

- No, nie do końca z ciekawości.

4. Przychodzi pacjent z kijem do lekarza.

- Po co panu kij? - pyta lekarz.
- Odstrasza wilki.
- Ale tu nie ma wilków!
- Widzi pan, jak dobrze działa?

5. Pacjent skarży się doktorowi:

- Panie doktorze nie mogę usnąć. Przewracam się z boku na bok i nic.- Też bym nie zasnął jak bym się tak wiercił.

6. Chirurg do pacjenta:

- Usunięcie tego gwoździa z pana głowy będzie kosztowało dwa tysiące.- Ale przecież ja mam ubezpieczenie w NFZ!
- Na podstawie samego ubezpieczenia możemy go Panu lekko przygiąć, żeby nie przeszkadzał

Kenijskie ślady w Czeladzi

Przedstawiam człowieka, w którego życiu wydarzyły się niezwykle historie, który musiał podjąć trudne i odważne decyzje, a przede wszystkim walczyć z przeciwnościami losu. Moim rozmówcą jest Szymon Kubisa, Czeladzanin. Panie Szymonie, powiedział Pan, że czuje się teraz szczęśliwy. Mieszka Pan w małym mieszkaniu, o powierzchni 50 metrów kwadratowych, razem z rodzicami, partnerką i trzema obywatelami Kenii, dwójką dzieci i ich prawnym opiekunem. Jak zaczęła się ta przygoda z przyjaciółmi z Kenii. **Poznałem Esther z Kenii przez Internet, zainteresowaliśmy się sobą i postanowiliśmy poznać się bliżej. Zaprosiłem ją do siebie po raz pierwszy w 2012 roku, ale odmówiono jej wizy. W tym czasie odbywały się Mistrzostwa Europy w piłce nożnej, zorganizowane wspólnie przez Polskę i Ukrainę, więc obawiano się przyjazdu do Polski obcokrajowców z Afryki. Podjąłem drugą odważną decyzję i pojechałem do mojej znajomej, do Nairobi, dostałem zgodę na pobyt w Kenii na 3 tygodnie. I tam narodziło się uczucie. Dokładnie. Od razu polubiliśmy się. Poznałem jej dzieci i po prostu się w nich zakochałem. Esther pracowała w sklepie, ale na czas mojego pobytu miała urlop. Trzy tygodnie szybko minęły i musiał Pan wracać do Polski. Zanim wyjechałem, zwróciłem się do polskiego konsula z prośbą, iż chciałem Esther zaprosić do Polski. Złożyłem stosowne dokumenty i... udało się. Tak, 7 kwietnia 2013 roku moja dziewczyna przyleciała do Polski na trzy miesiące. Spodobało jej się i postanowiliśmy się zaręczyć. Ale ukochana musiała powrócić do Kenii. Podziękowałem pani konsul, opowiedziałem o swojej radości i powiedziałem, że chciałbym przywieźć Esther i jej dzieci do Polski. Najpierw pani konsul mi pogratulowała, ale potem zaczęła stawiać kolejne bariery. Do 2014 roku Esther dostała cztery odmowy na prośby o wizę. Musiał pan być bardzo zdeterminowany bo... Po namowach prawnika, zdecydowałem się zatrudnić go jako pełnomocnika Esther w sprawie zawarcia związku małżeńskiego. Esther przysłała dokumenty i 16 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Warszawie przychylił się do prośby o zawarcie związku małżeńskiego. Wtedy wszystko zaczęło wyglądać bardzo optymistycznie. Tak mi się rzeczywiście wydawało. Niestety wkrótce musiałem się zmierzyć z ciężkimi przeżyciami. Esther pracowała jako wolontariuszka podczas pobytu Papieża Franciszka w Kenii, w listopadzie 2015 roku. Od tego czasu podupadła na zdrowiu. Najpierw chorowała na tyfus, wyszła z tego po pobycie w szpitalu. W styczniu 2016 roku znowu znalazła się w szpitalu i 28 stycznia zmarła na zapalenie płuc mając 34 lata. O jej śmierci napisał mi jej brat. Nie zdążyliśmy się pobrać. I tu trzeba przyznać, że ani pan nie stracił głowy, ani determinacji. Właśnie, zaczęła się batalia o dzieci Esther, to jej obiecałem. Do stycznia 2017 roku dzieci nie dostały zgody na wizy, mimo, że zmienił się konsul, że poparł mnie rzecznik praw dziecka, kenijskie organizacje społeczne, Pani Ewa Nowakowska, kierowniczka Terenowego Biura Pomocy Rodzinie. Wreszcie w lipcu 2017 roku polski konsul w Nairobi wyraził zgodę na przyjazd do Polski dzieci i brata Esther, Dansona, jako ich prawnego opiekuna. I tak jak Pan pokochał dzieci Esther, ma pan je w swoim domu i mówi Pan, że są szczęśliwe. Mam wsparcie rodziców, dzieci uczą się w polskich szkołach od 1 września 2017 roku, szybko się przystosowały. Młodszy, Denzel pasjonuje się piłką nożną, Britney uczy się w liceum w Będzinie. Danson otrzymał w Kenii licencjat z logistyki, a po przyjeździe do nas dostał się do Wyższej Szkoły Biznesu w Chorzowie. Dzieci tęsknią zapewne za babcią. Bardzo tęsknią i zapewne pojedziemy do niej. Mama Esther ma 55 lat, prowadzi swój mały ogródek z warzywami, z których sprzedaży się utrzymuje. Panie Szymonie, imponuje mi Pan swoją postawą i bardzo się cieszę, że opowiedział nam Pan swoje niezwykle przeżycia. Życzymy Panu wszystkich dobrych rozwiązań. Dziękuję za rozmowę.**

Rozmowę prowadziła
Iwona Sułkowska





Edukacyjne refleksje

Zwiększyła się ilość szkół podstawowych w gminach, więc wzrasta poziom rywalizacji między nimi. Rodzi się potrzeba wykształcenia przez placówki oryginalnego pomysłu na taki sposób wychowania i edukacji dzieci od pierwszej do ósmej klasy, aby wyróżnić się w mieście i dać rodzicom jasny sygnał do najlepszego wyboru szkoły dla ich dzieci. Okazuje się, że ani profilowanie szkoły, ani ilość zrealizowanych projektów zagranicznych, ani nawet tablice interaktywne i dziennik elektroniczny nie gwarantują szkole poczucia pewności na rynku edukacyjnym w nowej rzeczywistości. Spróbujmy podjąć się wykreowania nowego podejścia do uczniów i rodziców, aby szkoła mogła uzyskać poczucie spełnienia jako nowoczesna placówka edukacyjna. Przede wszystkim powinno się oszacować zakres bezradności szkoły wobec trudności wychowawczych i opracować nowe sposoby pracy z dziećmi. Nie wystarczy wychowanków kontrolować i upominać. Warto poprosić każdego rodzica, aby podczas indywidualnej rozmowy z dyrektorem zadeklarował akceptację pomysłu szkoły na priorytetowe zasady wychowania i zachowania. Korzystajmy z doświadczeń innych placówek, szkół prywatnych, przeprowadzajmy wywiady z rodzicami, których dzieci chodzą do innych typów szkół. Szczególne problemy sprawia nauczycielom nauczanie porządku i dyscypliny. Dobrym pomysłem może być karta *Brawo Ja*, które dziecko wypełnia w domu z rodzicami, notując co robi w związku z kształceniem np. cechy utrzymywania ład i porządku, pokonywania nawyków *nie chce mi się i potem*. Poprawmy jakość zajęć świetlicowych, żeby nie był to czas poświęcony tylko na przechowanie dzieci – w czasie zajęć świetlicowych można zaplanować zajęcia zespołowe, podczas których dzieci mogą budować modele, makiety, uczyć się kreatywności i formowania przestrzennego, mogą mieć zajęcia z dyscypliny i utrzymywania porządku. Jest wiele obszarów szkoły, w ramach których są warunki do kształtowania postaw i pozytywnych nawyków uczniów/uczenic. Pamiętamy może katalog umiejętności 21. wieku na progu trzeciego tysiąclecia? Oto niektóre z umiejętności społecznych: wyszukiwanie i zarządzanie informacją, kreatywność, rozwiązywanie problemów, wyrażanie myśli, efektywna współpraca, zdolność adaptacji do nowych warunków, pracowitość, kultura relacji, planowanie działań. Uważam, że wiele jest jeszcze w tym zakresie do zrobienia. Warto powrócić do tych idei i włączyć sposoby wdrażania umiejętności 21. wieku poprzez programy wychowawcze – po prostu więcej wychowania i przykładów niż profilaktyki. Ostrzegając, a nie wychowując pozostaje duży margines bezradności wychowawczej.

Iwona Sułkowska

Kto ma wolne 12 listopada?

Zakazu handlu w wolny poniedziałek 12 listopada 2018 r. nie będzie. Oznacza to, że do pracy będą musieli przyjść m.in. pracownicy sklepów. Ale nie tylko oni popracują w tym roku dzień po Święcie Niepodległości. Kto jeszcze nie odpocznie? Z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości poniedziałek 12 listopada 2018 r. będzie dniem wolnym od pracy. Projekt ustawy ustanawiający to święto w środę 24.10.2018, tuż po północy przyjął Sejm. Za projektem głosowało 233 posłów, 105 było przeciw, a 77 wstrzymało się od głosu. Przeciwno wypowiedzieli się przedstawiciele opozycji – Nowoczesnej i Kukiz '15. Członkowie klubu PO w większości wstrzymali się od głosu, część głosowała przeciw. 12 listopada 2018. Kto będzie miał długi weekend? W myśl poprawek wniesionych do projektu ustawy w wolny poniedziałek 12 listopada będą działać publiczne szpitale, ambulatoria i apteki. Nie będzie też zakazu handlu. To oznacza, że cała rzesza ludzi i tak będzie musiała pracować 12 listopada 2018. Urlopu nie będą mieli ludzie wykonujący chociażby "prace związane z koniecznością prowadzenia akcji

ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii, a także w zakładowych strażach pożarnych i służbach ratowniczych czy też przy pilnowaniu mienia lub ochronie osób".

Wolny poniedziałek 12 listopada nie dla wszystkich.???



Fundacja prowadzi szkolenia!!

Fundacja organizuje szkolenia stacjonarne i wyjazdowe dla szkół, instytucji publicznych, firm i organizacji na każdy wybrany temat. Zapewniamy kompleksową obsługę,

Napisz lub zadzwoń!!!

fundacjanaszezaglebie@onet.pl lub Tel. 791 398 061 Oddzwonimy i ustalimy termin szkolenia .

Koszt szkolenia uzależniony jest od wymagań i możliwości zamawiającego

Proponujemy Państwu profesjonalną organizację szkoleń dla Rad Pedagogicznych, firm i instytucji na miejscu lub w terenie.

Zapewniamy kompleksową organizację szkoleń: w tym: zajęcia merytoryczne, poczęstunek, wyżywienie, noclegi, imprezy integracyjne, materiały edukacyjne.

szkolenia przeprowadzane są elastycznie wg. potrzeb i możliwości zainteresowanych.

Zrealizujemy każdy temat szkolenia!!!!

NOWOŚCI DLA FIRM I INSTYTUCJI

1. Negocjacje w zarządzaniu firmą
2. Kompetencje menedżera
3. RODO w Firmie
4. Mobbing pracowniczy
5. Zagrożenia terrorystyczne i procedury postępowania
6. Ochrona przed agresywnym klientem - warsztaty
7. Zarządzanie zespołem pracowniczym
8. Coaching w zarządzaniu firmą
9. Jak zadbać o kondycję swoich pracowników – wyjazdowe warsztaty 2-3 dniowe



Pomagamy!!!

ING o/Czeladź: 62 1050 1269 1000 0090 7607 7032

Potrzebujesz Pomocy?

Zadzwoń — 504 062 665

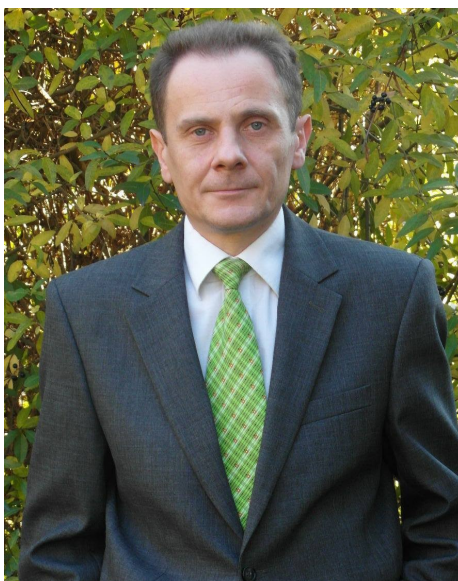
Napisz — fundacjanaszezaglebie@gmail.com

Przyjdź do naszego biura — Czeladź ul. Wojkowska 2





do Skarbu Państwa lub władz samorządowych. Według nowych przepisów, przez kolejne 20 lat obowiązywać będzie opłata przekształceniowa. Po tym czasie grunty przejdą na własność właścicieli budynków. Przez ten okres będą płacić, tak jak dzisiaj, tyle że za coś innego. Przepisy dają jednak możliwość jednorazowego wykupienia ziemi (opłata łączna). W takim wypadku nabywca może liczyć na bonifikatę wynoszącą od 10 do 60 proc. Co istotne na jednorazowe wykupienie ziemi będzie można zdecydować się w trakcie tego okresu. Należy jednak pamiętać, że z każdym rokiem od wejścia przepisów, wysokość rabatu będzie malała. Roczna opłata przekształceniowa ma być wnoszona do 31 marca każdego roku. Będzie można wystąpić o rozłożenie jej na raty, płatne w trakcie roku. Ze względu na długi okres wnoszenia opłaty przekształceniowej będzie ona waloryzowana. Waloryzacji będzie można dokonać z urzędu lub na wniosek nowego właściciela - nie częściej niż raz na 3 lata. Organy reprezentujące dotychczasowych właścicieli nieruchomości (np. starostowie) będą wydawały zaświadczenia potwierdzające przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntu w prawo własności gruntu. Termin na wydawanie zaświadczenia o przekształceniu z urzędu ma wynosić nie dłużej niż 12 miesięcy, a na wniosek nowego właściciela gruntu - 4 miesiące. Zaświadczenia będą stanowić podstawę wpisu do księgi wieczystej prawa własności gruntu. Za wpisy nie będą pobierane opłaty sądowe.



Adw. dr Mariusz Poślednik



Polecamy

Czekając na Chopina – Inscenizacja, scenariusz i reżyseria: **Michał Znaniecki** OBSADA Delfina Potocka **Iwona Noszczyk**, **Renata Dobosz** Maria Kalgis **Aleksandra Stokłosa**, **Leokadia Duży** Maria Wodzińska **Anna Noworzyn-Sławińska**, **Roksana Wardenga** Pauline Viardot **Marcelina Beucher**, **Anna Wiśniewska-Schoppa** George Sand **Joanna Kściuczyk-Jędrusik**, **Anna Ratajczyk** Marcelina Czartoryska **Ewa Zug**

Cyganeria -dyrygent: **Bassem Akiki**, opracowanie muzyczne wznowienia: **Francesco Bottigliero** OBSADA: Mimi - **Karina Skrzyszewska**, Anna Wiśniewska-Schoppa Rodolfo - **Andrzej Lampert**, Adam Sobierajski Marcello - **Stanisław Kufluk**, Szymon Mechliński Schaunard - **Michał Schoppa**, Kamil Zdebel Musetta - **Swietłana Kaliniczenko**, Ewa Majcherczyk, Ewelina Szybińska Colline - **Cezary Biesiadecki**, Bogdan Kurowski, Zbigniew Wunsch Alcindoro - **Cezary Biesiadecki**, Bogdan Kurowski Benoit - **Włodzimierz Skalski**, Adam Woźniak

Parpignol - **Maciej Komandera**, Grzegorz Biernacki

Koniec użytkowania wieczystego Rebusy dla matematyków

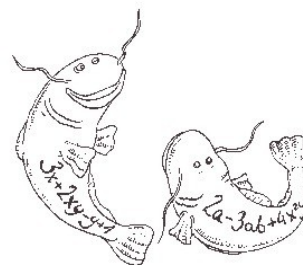
Ustawa o przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów weszła w życie w dniu 5 października br. Oznacza to, że od stycznia 2019 r. posiadacze 2,5 ok. mln mieszkań i domów zaczną wykupywać grunty, na których stoją ich nieruchomości. Dziś są jedynie właścicielami lub współwłaścicielami budynków.

A grunty, na których stoją, należą



DZIAŁ: ARYTMETYKA

HAS±0



PZ144: ALGERIA

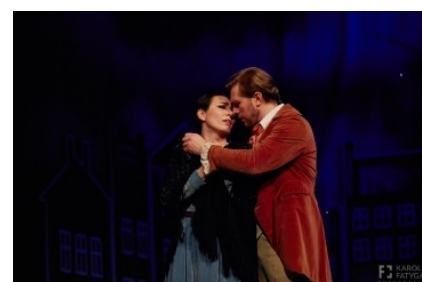
HASLO



DZIAŁ: TWIERDZENIE PITAGORASA

[illegible]

jesień — Opera Śląska





Akademia WSB
ul. Cieplaka 1c
Dąbrowa Górnicza

tel. 32 295 93 00
e-mail: podyplomowe@wsb.edu.pl
akademiaswb.edu.pl



Twoja pasja, nasze doświadczenie

Studia podyplomowe w Akademii WSB — dlaczego warto?

- Doświadczeni praktycy i czołowi eksperci różnych branż
 - Interaktywna formuła spotkań
 - Współpraca z partnerami biznesowymi
 - Nadzór opiekuna merytorycznego
 - Praktyczne wizyty studyjne i networking
 - Możliwość uzyskania dodatkowych certyfikatów
- Dowiedz się więcej na akademiaswb.edu.pl



Dofinansowanie

- Dofinansowanie do 80% do studiów podyplomowych, szkoleń i usług doradczych dla pracowników MŚP w ramach Bazy Usług Rozwojowych
- 80% dla mikroprzedsiębiorstw
- 70% dla małych przedsiębiorstw (z możliwością zwiększenia do 80%)
- 50% dla średnich przedsiębiorstw (z możliwością zwiększenia do 80%)

Wysokość dofinansowania:

do 100 tys. zł na przedsiębiorstwo
do 7,5 tys. zł na pracownika

Polecane kierunki:



MBA i Programy menedżerskie premium

- Executive MBA
- Master of Business Administration (partner kierunku: EY Academy of Business)
- Psychologia przywództwa
- Turkusowe organizacje: Holilider — Integralny Lider Organizacji Przyszłości



Administracja publiczna

- Kadry i płace w praktyce
- Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych



Oświata klasyczna

- Kwalifikacyjne pedagogiczne studia podyplomowe
- Zarządzanie placówkami oświatowymi



Zarządzanie menedżerskie

- Zarządzanie projektami
- Akademia profesjonalnego coachingu
- Kadry i płace w praktyce



Zarządzanie eksperckie

- Personal Branding
- Ochrona danych osobowych w administracji i biznesie



Oświata specjalistyczna

- Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
- Terapia pedagogiczna